

# Błogostawiony ksiądz Zygmunt Pisarski

## Pobyty w Gdieszynie



Ks. Zygmunt objął  
probostwo  
w Gdeszynie  
1 września 1933 roku.

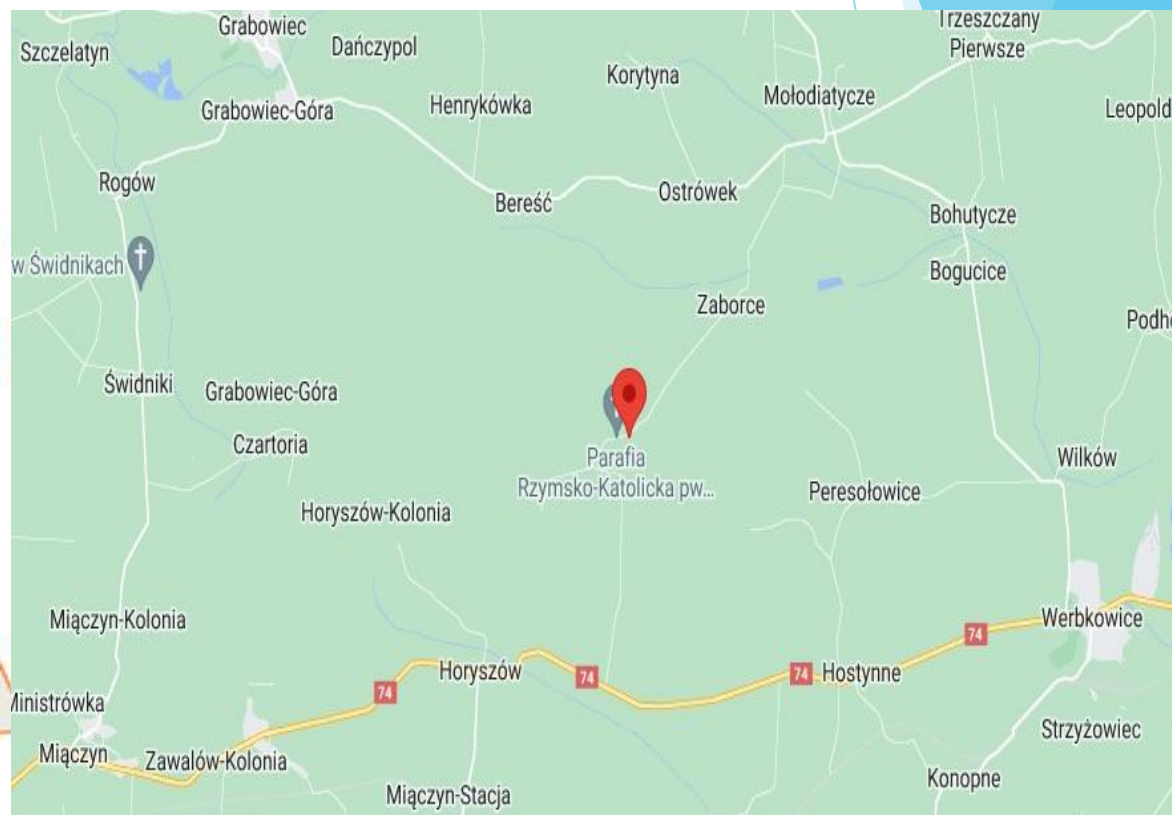
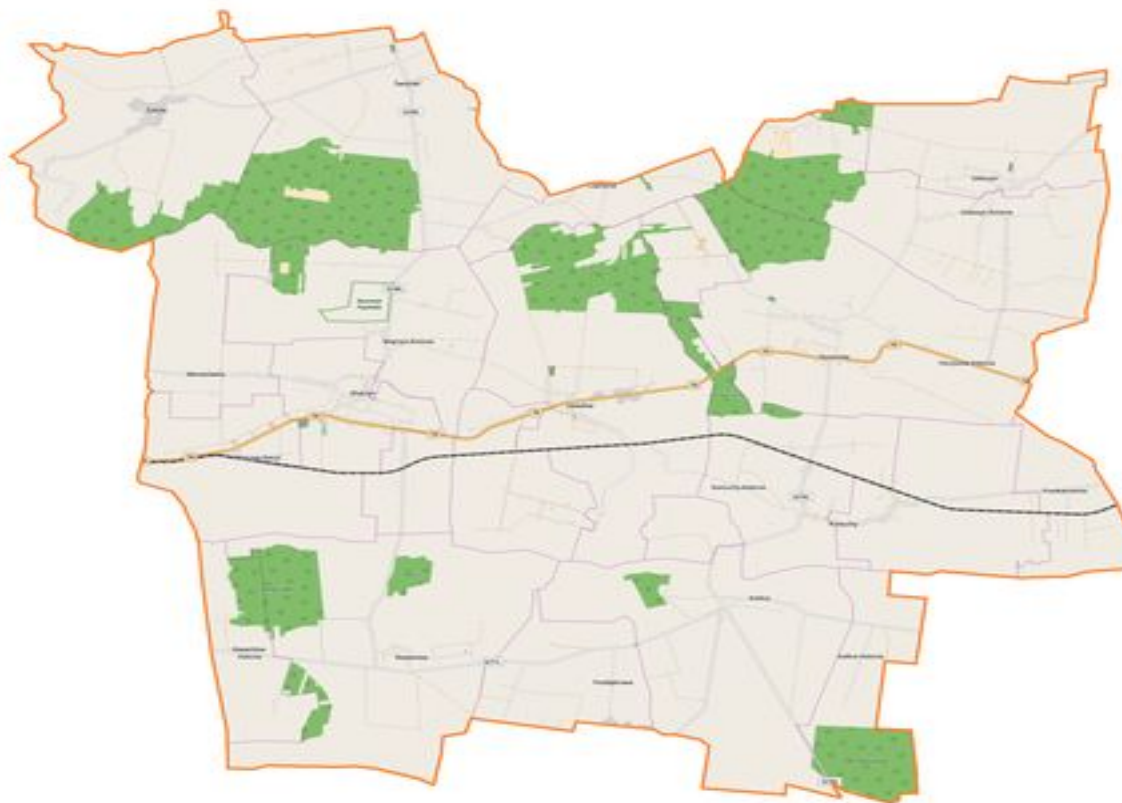
# Kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Gdeszynie.



Potrafił jednać ludzi  
różnych wyznań  
i narodowości.



# Gdeszyn był ostatnią parafią księdza Zygmunta Pisarskiego.



## ▶ Dniem największej próby i ofiary dla ks. Pisarskiego był 30.01.1943 roku.

- ▶ Tegoż bowiem dnia rankiem, gdy kończył on odprawianie Mszy św., na plebanię wtargnęli żandarmi niemieccy z tzw. Rollkommando, w poszukiwaniu komunistów, aby zemścić się na nich za klęski „Ostfrontu”. Niemcy zażądali od ks. Pisarskiego, aby podał ich nazwiska i wskazał także na tych, którzy wyrządzali mu przykrości: „Wydaj tych, co zabrali klucze od kościoła. Wskaż tych, co ci robili krzywdę!”- mówili. Ksiądz odpowiedział: „Nie wiem, nie mogę”. Zaczęło się bardzo brutalne przesłuchanie. Niemiec uderzył mocno ks. Pisarskiego ręką pistoletu w policzek i głowę. Padły kolejne pytania, ale ksiądz milczał. Po następnych silnych ciosach ks. Pisarski otarł w milczeniu krew z twarzy. Wtedy to oprawcy wyprowadzili księdza z plebanii i postawili go przed grupą zatrzymanych mężczyzn, głównie Ukraińców i komunistów, lecz ksiądz nikogo z nich nie wydał. Kapłana, zakrwawionego po kolejnych uderzeniach, Niemcy dołączyli do grupy zatrzymanych mężczyzn i poprowadzili wszystkich w kierunku lasu. Gdy grupa dotarła w pobliże domu pewnego Ukraińca, który zabrał klucze od kościoła, niemieccy żołnierze ponownie zwrócili się do ks. Pisarskiego: „Wskaż bandytę, jeśli tego nie uczynisz, zginiesz jak pies!”. Gdy i ta groźba nie odniosła skutku, zatrzymanych popędzono drogą przez wieś. Po pewnym czasie padło kolejne pytanie pod adresem księdza: „Kto zabrał klucze od kościoła?”. Kapłan milczał. Wówczas to jeden z żandarmów oddał strzał z pistoletu w plecy ks. Pisarskiego. Ksiądz upadł, ale zaraz próbował wstać. Padł drugi strzał, w głowę, i ten okazał się śmiertelny. Niemcy otworzyli ogień także do pozostałych mężczyzn. Tragedia rozgrywała się na oczach parafian, w tym także małych dzieci.

Następnego dnia parafianie, uzyskawszy zgodę od Niemców, przenieśli ciało zamordowanego kapłana na plebanię, po czym urządzili mu na miejscowym cmentarzu bardzo skromny pogrzeb, z udziałem tylko siedmiu osób (relacja bp. Ilcewicza). Na miejscu męczeńskiej śmierci ks. Pisarskiego, w pobliżu kościoła, mieszkańcy Gdeszyna postawili krzyż, na którym widnieje napis: **„Posłuszny na głos serca i obowiązku kapłańskiego oddał życie za nieprzyjaciół Ukochanej Ojczyzny”**.



**„Postulujący na głos serca  
i obowiązku kapłańskiego oddał  
życie za nieprzyjaciół Ukochanej  
Ojczyzny”**

Miejsce męczeńskiej śmierci  
ks. Zygmunta Pisarskiego.



**24 lipca 1948 roku** odbyło się w kościele w Gdeszynie nabożeństwo żałobne w intencji śp. ks. Pisarskiego i poświęcenie nagrobka na jego mogile. Uroczystościom tym przewodniczył ówczesny biskup lubelski Stefan Wyszyński, który miał powiedzieć: „Taką śmiercią chciałbym umrzeć”. 31 stycznia 1993 roku w 50 rocznicę śmierci męczeńskiej ks. Pisarskiego, biskup zamojsko-lubaczowski Jan Śrutwa celebrował w kościele w Gdeszynie Mszę św. w intencji rychłej beatyfikacji tegoż Sługi Bożego. Modlitwy w tej intencji odmówiono także przy jego grobie na miejscowym cmentarzu.



13 czerwca  
1999r.

został  
beatyfikowany  
przez papieża  
Jana Pawła II  
w grupie 108  
męczenników II  
wojny światowej.



# Intronizacja relikwii

W dniu 13 października 2019 roku w kościele p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gdeszynie miała miejsce intronizacja relikwii Błogosławionego ks. Zygmunta Pisarskiego. Uroczystości przewodniczył ks. biskup diecezji zamojsko-lubaczowskiej Marian Rojek. Do Gdeszyna przybyło wielu gości i pielgrzymów.





Relikwie bł. Ks. Zygmunta są w wielu parafiach naszej diecezji, również w Trzęsinach.



Prezentacje przygotowała Zuzanna Gach  
uczennica klasy V  
Publicznej Szkoły Podstawowej w Czarnymstoku